



Sygn. akt I CSK 343/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa Z. K.

przeciwko B. Ś., A. G., M. K. i S. K.

o stwierdzenie nieważności umowy darowizny,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 21 sierpnia 2019 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 17 października 2016 r. oddalił powództwo M. K. wniesione przeciwko pozwanym B. Ś., A. G., M. K. i S. K. o stwierdzenie nieważności umowy darowizny z dnia 2 grudnia 2009 r., zawartej w formie aktu notarialnego (rep. A nr [...]), na podstawie której powódka - działając jako opiekunka ubezwłasnowolnionego męża M. K. - przeniosła na własność na rzecz wnuczki B. Ś. działki nr [...]1, [...]2, [...]3 i [...]4, na rzecz A. G. działkę nr [...]5, na rzecz M. K. działki nr [...]6, [...]7, [...]8, [...]9 i [...]10 oraz na rzecz S. K. działkę nr [...]11, objęte księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w S. o nr [...], ewentualnie o stwierdzenie, iż nieważna jest wyżej wymieniona umowa darowizny w części przenoszącej $\frac{1}{2}$ udziału w gospodarstwie rolnym powódki na rzecz pozwanych oraz z daleko posuniętej ostrożności alternatywne wniosła o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczeń, mocą których przeniosą na powódkę $\frac{1}{2}$ udziałów własności nieruchomości obejmującej działki objęte umową z dnia 2 grudnia 2009 r.

Sąd ustalił, że w dniu 2 grudnia 2009 r. została sporządzona w formie aktu notarialnego umowa darowizny rep. A nr [...]. W księdze wieczystej [...] było wpisane prawo własności na rzecz ubezwłasnowolnionego M. K.. Powódka, działając jako opiekunka męża, darowała B. Ś. działki nr [...]2, [...]3 i [...]4, A. G. działkę nr [...]5, S. K. działkę nr [...]11 oraz M. K. działki nr [...]6, [...]7, [...]8, [...]9 i [...]10. Pozwana B. Ś. ustanowiła na rzecz dziadków M. i Z. K. oraz wujka M. K. dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie mieszkania i korzystania z jednego pokoju od strony południowo wschodniej budynku, sieni, kuchni i łazienki. Działki, będące przedmiotem darowizny, zostały wcześniej nabyte w drodze uwłaszczenia, a akt własności ziemi wydano na rzecz M. K., nieżyjącego już męża powódki. Weszły one w skład majątku wspólnego M. K. i Z. K. z uwagi na pozostawanie przez nich w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej. Pozwana B. Ś. na działce nr [...]3 wybudowała dom.

Powódka od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia 9 września 1992 r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników. Przed przekazaniem gospodarstwa rolnego powódka pobierała część składkową emerytury rolniczej w wysokości 135,02 zł. Z chwilą przekazania gospodarstwa rozpoczęto wypłatę świadczenia w pełnej

wysokości, było ono wypłacane do 28 lutego 2013 r. Powódka od dnia 14 stycznia 2013 r. pobiera wypłacaną przez ZUS rentę rodzinną po zmarłym mężu.

Celem zawarcia kwestionowanej umowy darowizny było uzyskanie przez powódkę prawa do pełnego świadczenia z KRUS. Ponadto chciała ona rozdysponować majątkiem, aby po jej śmierci nie doszło do kłótni pomiędzy spadkobiercami.

W księdze wieczystej jako właściciel darowanych działek był wpisany jedynie M. K.. Powódka do aktu notarialnego oświadczyła, że jest to jego majątek osobisty i zadysponowała wszystkimi działkami składającymi się na nieruchomości, dla której prowadzona była księga wieczysta nr [...]. Powódka, niebędąca prawnikiem, mogła nie wiedzieć, że pomimo wystawienia aktu własności ziemi jedynie na jej męża M. K., nabyte grunty weszły do majątku wspólnego małżonków. Ponieważ celem powódki było rozdysponowanie całym gospodarstwem, dlatego doszło do skutecznego przeniesienia własności. Twierdzenie, że powódka rozdysponowała tylko udziałem w majątku wspólnym, a zatem że umowa jest nieważna, stanowi próbę wykorzystania błędów przy sporządzaniu umowy darowizny. W chwili dokonywania czynności powódka miała bowiem świadomość, że rozdysponowuje całym majątkiem, tj. wszystkimi działkami, a nie tylko udziałem w tym majątku należącym do jej męża.

Apelacja powódki wniesiona od wyroku Sądu pierwszej instancji została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 1 lutego 2018 r.

Sąd drugiej instancji, powołując się na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną - z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, wskazał na zakres rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym, w którym nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Powództwo opiera się na podstawie art. 189 k.p.c. Przepis ten, mimo że jest zawarty w kodeksie postępowania cywilnego, jest przepisem prawa materialnego. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek

prawny lub prawo rzeczywiście istnieje (względnie nie istnieje). Zatem, aby przejść do rozważań, czy powódka wykazała nieważność umowy darowizny należało zbadać, czy ma ona interes prawny w wytoczeniu procesu o stwierdzenie nieważności umowy.

Brak interesu prawnego ma miejsce m.in. wtedy, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie (ewentualnie innego powództwa, np. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przestankowo. Brak interesu prawnego występuje nie tylko wtedy, gdy powód go w ogóle nie ma, lecz także wówczas, gdy ustalenie stosunku prawnego lub prawa mogłoby nastąpić w sposób prostszy i łatwiejszy. Kwestię tę należy ocenić poprzez kryterium celowości i ekonomii procesowej. Powództwo takie należy więc dopuścić, gdy wystarcza ono do osiągnięcia celu.

Powódka upatruje swój interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie zamiarem wyeliminowania z obrotu prawnego nieważnej umowy darowizny, co - w jej przekonaniu - umożliwi dysponowanie prawem majątkowym. Ponadto, skoro nieruchomości była objęta poprzednio majątkową wspólnością małżeńską, to powódka nabędzie spadek po mężu, który zmarł kilka lat temu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, tak określony przez powódkę interes prawny w wytoczeniu powództwa, który nie został nawet wykazany, nie zostanie osiągnięty nawet przy założeniu uwzględnienia tego powództwa. Powódka pozostawała w związku małżeńskim z M. K. od 1956 roku. Małżonkowie mieli przez cały czas małżeństwa wspólność majątkową małżeńską. Od tego czasu powódka wraz z mężem współposiadała i uprawiała gospodarstwo rolne, w skład którego wchodziły działki objęte sporną umową darowizny. W dniu 30 października 1972 r., po przeprowadzeniu postępowania uwłaszczeniowego, akt własności ziemi na sporne nieruchomości (przed scaleniem) został wydany jedynie na męża powódki M. K.. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 1 marca 1996 r. dla spornych nieruchomości (po scaleniu) została założona księga wieczysta nr 53561, w której jako jedyny właściciel ujawniony został mąż powódki M. K., który od kilku lat nie żyje.

Sam fakt wydania aktu własności ziemi jedynie na męża powódki nie oznacza, że gospodarstwo rolne, obejmujące działki wymienione w tym akcie, nie wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków. Z uwagi na ujawnienie M. K. w księdze wieczystej jako jedynego właściciela tych nieruchomości dla ujawnienia prawa współwłasności powódki wymagane jest uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Nawet stwierdzenie nieważności umowy darowizny, czy to w całości, czy w części, nie będzie mogło być podstawą ujawnienia prawa własności powódki z tego względu, że przed zawarciem spornej umowy powódka nie była ujawniona w księdze wieczystej jako współwłaścicielka nieruchomości. Skoro powódka, przystępując do umowy darowizny, nie była ujawniona w księdze wieczystej jako współwłaścicielka darowanej nieruchomości, to i tak, aby osiągnąć zamierzony cel, czyli móc dysponować sporną nieruchomością jak właścicielka, powódka będzie musiała wytoczyć powództwo o uzgodnienie treści księgi, do czego jest czynnie legitymowana. Zatem nie posiada ona interesu prawnego w ustaleniu na podstawie art. 189 k.p.c. nieważności spornej umowy darowizny, skoro może wytoczyć powództwo na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej: „u.k.w.h.”). Powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie jest szczególnym rodzajem powództwa o ustalenie, ale powództwem służącym zaspokojeniu roszczenia typu rzeczowego (*actio in rem*), przy pomocy którego powód domaga się nie tylko ustalenia prawa lub stosunku prawnego, lecz także wydania orzeczenia zastępującego oświadczenie woli osoby błędnie wpisanej do księgi wieczystej.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. odpowiada prawu, chociaż podstawą prawną oddalenia powództwa jest brak interesu prawnego powódki w wytoczeniu tego powództwa.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] skargę kasacyjną wniosła powódka, zaskarżając go w całości. W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 10 u.k.w.h. w związku z art. 6 k.c. przez przyjęcie, iż powódka nie udowodniła interesu prawnego do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności umowy darowizny, a więc nie przysługuje jej roszczenie z art. 189 k.p.c., a co najwyżej roszczenie z art. 10

u.k.w.h., podczas gdy powódka wykazała interes prawny w wytoczeniu tego powództwa, który polegał na tym, iż chce ona wyeliminować z obrotu prawnego nieważną umowę darowizny, co umożliwi jej dysponowanie prawem majątkowym, którym będzie mogła rozporządzać, tym bardziej, że nabywając spadek po mężu, który zmarł kilka lat temu, nabędzie prawa spadkowe po nim, a tego nie zapewni jej wytoczenie powództwa z art. 10 u.k.w.h. Ponadto powódka, w ramach podstawy kasacyjnej z 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., zarzuciła naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. przez rozpoznanie sprawy ponad granice apelacji, co było niedopuszczalne. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego i apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasadzie prawnej z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) wyjaśniono, wykładając przepis art. 378 k.p.c., że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono, że z powołanego wyżej przepisu wynika, iż sąd drugiej instancji odmiennie od Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę kasacyjną w postępowaniu kasacyjnym, nie rozpoznaje jedynie poszczególnych zarzutów ujętych w apelacji, lecz sprawę w granicach zaskarżenia. Skoro więc sąd drugiej instancji nie jest związany zarzutami prawa materialnymi podniesionymi w apelacji, to rozpoznając daną sprawę na skutek apelacji powinien wziąć pod rozwagę z urzędu ewentualne naruszenie przepisów prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji. Przepis zawarty w 189 § 1 k.p.c., mimo że jest zamieszczony w Kodeksie postępowania cywilnego, a więc ustawie regulującej postępowanie sądowe, nie jest przepisem prawa procesowego, lecz przepisem prawa materialnego, gdyż ustanawia on materialnoprawne przesłanki powództwa o ustalenie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2016 r., I CSK 754/15, nie publ. oraz z dnia 7 czerwca 2017 r., I PK 212/16 nie publ.). Sąd Apelacyjny nie naruszył więc art. 378 §

1 k.p.c., badając z urzędu, czy art. 189 k.p.c. nie został naruszony przez Sąd Okręgowy przez przyjęcie istnienia u powódki interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. oznacza potrzebę prawną, wynikającą z sytuacji prawnej, w jakiej powód się znajduje. Chodzi tu o interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych. Tak pojmowany interes prawny może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, mająca charakter obiektywny, tzn. zachodząca według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywnego odczucia powoda. Uzależnienie powództwa od ustalenia interesu prawnego trzeba pojmować elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej jego wykładni, konkretnych okoliczności danej sprawy i wreszcie tego, czy w drodze innego powództwa, zwłaszcza powództwa o świadczenie, strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw. Pojęcie interesu prawnego powinno być przy tym interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 58/01, nie publ., z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, nie publ., z dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10, OSNC-ZD 2012, nr 1, poz. 17). Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności prawnej w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem cywilnoprawnym, a zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CSK 125/03, nie publ.). W orzecznictwie podkreślono też, iż ocena w zakresie istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego, jako przesłanki powództwa przewidzianego w art. 189 k.p.c., nie może być dokonywana w sposób schematyczny, lecz zawsze z uwzględnieniem konkretnych okoliczności sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CSK 127/10, nie publ. i z dnia 10 czerwca 2011 r., II CSK 568/10, BSN 2011, nr 9, s. 11). Nie powinno się także zbyt rygorystycznie pojmować zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest jakiekolwiek świadczenie w danym przypadku do pomyślenia. Należy bowiem

kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej zasady (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, nie publ.). Wskazano nawet, że należy przyjąć szerokie rozumienie powództwa z art. 189 k.p.c., tzn. że jest uzasadnione jego wniesienie, gdy ma służyć stronie do zapewnienia jej należytej ochrony prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., I CSK 711/17, nie publ.).

W odniesieniu do relacji pomiędzy powództwem o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. a powództwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 ust. 1 u.k.w.h.) w orzecznictwie wskazano natomiast, że funkcją powództwa wytoczonego na podstawie art. 189 k.p.c. jest usunięcie poprzez orzeczenie sądu niepewności stanu prawnego zachodzącej w stosunkach pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powodem a wyznaczonym tym interesem pozwanym. Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym, a zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego. Sama możliwość wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie oznacza braku interesu prawnego do wniesienia powództwa o ustalenie prawa. Powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym pozostaje bowiem w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych, jaką jest ujawnienie – w celu zapewnienia bezpieczeństwa obrotu - stanu prawnego nieruchomości. Powództwo to nie jest szczególnym rodzajem powództwa o ustalenie, lecz powództwem służącym zaspokojeniu roszczenia rzeczowego, przy pomocy którego powód domaga się nie tylko ustalenia prawa lub stosunku prawnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2016 r., IV CSK 435/15, nie publ., z dnia 10 sierpnia 2017 r., I CSK 12/17, nie publ., z dnia 12 grudnia 2017 r., nie publ.). Podkreślono także, iż do zbiegu roszczeń w zakresie powództw z art. 10 u.k.w.h. i art. 189 k.p.c. dochodzi jedynie wtedy, gdy powództwo z art. 10 u.k.w.h. w całości zaspokaja interes powoda. W konsekwencji sama możliwość żądania uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, nie oznacza automatycznie braku interesu prawnego powoda, bo powództwo oparte na art. 189 k.p.c. służy udzieleniu ochrony również

w zakresie innych skutków prawnych mogących wynikać ze stosunku, który powód kwestionuje i które może usunąć wyrok *ex tunc*. W sprawie o ustalenie nieważności umowy przeniesienia własności nieruchomości jest istotne nie tylko to jakie skutki umowa ta wywoła w aspekcie prawnorzeczowym, ale w ujmowanym wielopłaszczyznowo aspekcie skutków cywilnoprawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r., II CSK 371/17, nie publ. oraz powołane w jego uzasadnieniu inne orzeczenia Sądu Najwyższego).

Uwzględniając powyższe wskazania wynikające z orzecznictwa dotyczące wykładni art. 189 k.p.c. należy zauważyć, iż Sąd drugiej instancji dokonał oceny braku po stronie powódki interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności wskazanej w pozwie umowy darowizny z powodu możliwości wytoczenia dalej idącego powództwa na podstawie art. 10 ust. 1 u.k.w.h. o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, z pominięciem analizy konkretnych okoliczności wskazanych przez powódkę dla uzasadnienia posiadania przez nią interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Powództwo przez nią wytoczone nie zmierzało bowiem wyłącznie do wykazania, że powódce przysługuje jako współmałżonkowi udział w nieruchomości będącej przedmiotem darowizny - którego ujawnienie w księdze wieczystej zaspokajałoby jej interes prawny - lecz także tego, iż pozostała część udziału w nieruchomości będącej przedmiotem nieważnej umowy darowizny przypadająca jej zmarłemu mężowi, weszła w skład spadku po nim. Ustalenie nieważności tej umowy miałoby więc charakter prejudycjalny dla ustalenia składników majątku spadkowego i dla ewentualnych roszczeń pomiędzy spadkobiercami a obdarowanymi osobami związanych z korzystaniem przez nich z tego składnika majątku spadkowego, dokonywanymi nakładami, czy też rozliczeniem innych kosztów związanych z zawartą umową. Oznacza to, że powódka istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy darowizny upatruje nie tylko w potrzebie ustalenia aktualnego stanu prawnego nieruchomości będącej przedmiotem umowy darowizny, ale także w ustaleniu skutków *ex tunc* od chwili zawarcia kwestionowanej umowy darowizny.

Ponadto Sąd Apelacyjny przyjął, że z całą pewnością powódka posiada legitymację czynną do wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi

wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, mimo braku jakichkolwiek ustaleń dotyczących chwili otwarcia spadku po mężu powódki, postępowaniach spadkowych po zmarłym mężu powódki oraz jego spadkobiercach. Tymczasem brak tych ustaleń czyni wątpliwym zasadność stanowiska Sądu drugiej instancji co do posiadania przez powódkę interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powództwo o usunięcie niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości może wytoczyć tylko osoba uprawniona do złożenia wniosku o dokonanie wpisu w księdze wieczystej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 31/06, BSN 2006, nr 5, s. 7). Krąg osób legitymowanych określa art. 626¹ § 2 k.p.c. regulujących krąg uczestników postępowania wieczystoksięgowego. Poprzednio, tj. przed umową darowizny nieruchomości ujawnionym jej właścicielem w księdze wieczystej był mąż powódki, który zmarł. Obecnie legitymowanymi do wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w zakresie udziału zmarłego męża powódki byłoby jego spadkobiercy. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika nawet, czy powódka jest tym spadkobiercą.

Z tych przyczyn, uznając zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. w zw. z art. 10 ust. 1 u.k.w.h. za uzasadniony, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw

I.n